



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Sukcesy Solidarności

Leadec:

Pracodawca wycofał się
z wypowiedzenia



KGHM:

Zwycięstwo Solidarności



Gates:

Sąd po stronie
związkowców

Szkolenia

Szkolenie „Profesjonalizm Komisji Zakładowej”

W dniach 29–30 stycznia br. w Hotelu Qubus w Legnicy odbyło się szkolenie „Profesjonalizm Komisji Zakładowej”, zorganizowane dla działaczy NSZZ „Solidarność” z Regionu Zagłębie Miedziowe. Szkolenie poprowadziła Hanna Sakowicz-Daszczyska, trenerka Biura Szkoleń Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



Celem szkolenia było podniesienie kompetencji członków komisji zakładowych, wzmocnienie profesjonalizmu działaczy związkowych oraz wypracowanie skutecznych strategii funkcjonowania organizacji zakładowych.

W szkoleniu udział wzięli przedstawiciele organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” działających w:

- Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach
- Sitech Sp. z o.o. w Polkowicach,
- KGHM Polska Miedź S.A. – Oddział Zakład Hydrotechniczny w Rudnej,
- Nadleśnictwie Legnica,
- Winkelmann Sp. z o.o. w Legnicy,
- LEADEC Sp. z o.o. w Gliwicach – Oddział Polkowice,
- Straży Miejskiej w Legnicy,
- Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrże” w Głogowie,
- Domu Pomocy Społecznej „Magnolia” w Głogowie.

Program szkolenia obejmował m.in. zagadnienia dotyczące budowania siły związku zawodowego, świadomego przywództwa, organizowania pracy komisji zakładowej, komunikacji społecznej w działalności związkowej oraz tworzenia i realizacji strategii działania. Duży nacisk położono na rolę związku zawodowego w zakładzie pracy oraz budowania relacji wewnątrz organizacji i współdziałania w realizacji zadań.

Szkolenie było również okazją do wymiany doświadczeń między działaczami z różnych branż oraz do integracji środowiska związkowego Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.

Szkolenie „Rozwój Związku”

W dniach 27–28 stycznia br. w Hotelu Qubus w Legnicy odbyło się szkolenie „Rozwój Związku”, które poprowadził Janusz Zabiega, kierownik Biura Szkoleń Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



Celem szkolenia było nabycie praktycznych umiejętności skutecznego organizowania pracowników. W trakcie warsztatów uczestnicy omówili m.in. czynniki determinujące pozycję związku zawodowego w zakładzie pracy, a także analizowali przeszkody utrudniające rozwój organizacji związkowej oraz sposoby skutecznego radzenia sobie z nimi.

W szkoleniu uczestniczyli członkowie organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” w:

- Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach
- Mercedes-Benz Manufacturing Poland w Jaworze
- Straży Miejskiej w Legnicy
- Adler Pelzer Poland S.A.
- Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrże” w Głogowie

Podczas zajęć liderzy związkowi opracowali strategię rozwoju NSZZ „Solidarność” w swoich zakładach pracy.

Szkolenie dla trzeciej grupy Społecznych Inspektorów Pracy Brose-Sitech Sp. z o.o.

W dniach 26–27 stycznia 2026 r. w Hotelu Sekowski w Legnicy odbyła się kolejna edycja szkolenia „Społeczna Inspekcja Pracy”, skierowana do trzeciej grupy społecznych inspektorów pracy zatrudnionych w Brose-Sitech Sp. z o.o. w Polkowicach.



Zajęcia prowadził Paweł Chałbiński, specjalista ds. BHP oraz Regionalny Koordynator ds. BHP Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. Podczas szkolenia uczestnicy zapoznali się z zagadnieniami dotyczącymi podstaw prawnych działalności Społecznej Inspekcji Pracy, a także z rolą związków zawodowych w obszarze ochrony pracy.

Zakres tematyczny szkolenia obejmował m.in.:

- Przegląd zasad ochrony pracy w Polsce.
- Omówienie państwowego systemu nadzoru nad warunkami pracy.
- Zasady społecznego nadzoru nad warunkami pracy.
- Organizację kontroli warunków pracy na poziomie zakładu.
- Obowiązki pracowników i pracodawców w zakresie BHP.
- Regulacje prawne dotyczące funkcjonowania SIP, w tym powoływanie, odwoływanie oraz uprawnienia inspektorów.
- Udział SIP w procedurach powypadkowych.
- Kwestie związane z chorobami zawodowymi.
- Najważniejsze informacje z zakresu prawa pracy.
- Podsumowanie zajęć oraz ocenę szkolenia.

Szkolenie miało na celu rozwinięcie umiejętności społecznych inspektorów pracy w zakresie nadzoru nad warunkami pracy, a także wzmocnienie ich roli w realizacji zadań wynikających z przepisów dotyczących ochrony praw pracowników.

Sukces NSZZ „Solidarność”

Wszyscy przedstawiciele pracowników w Radzie Nadzorczej KGHM z rekomendacji Związku

Wybory do Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. XII kadencji zakończyły się wyraźnym sukcesem NSZZ „Solidarność”. Wszystkie mandaty przeznaczone dla przedstawicieli pracowników Grupy Kapitałowej KGHM zdobyli kandydaci rekomendowani przez Związek.

Głosowanie, które odbyło się w dniach 14–15 stycznia 2026 roku, przeprowadzono w 39 krajowych i zagranicznych obwodach wyborczych. Komisja Wyborcza, działając na podstawie obowiązującego regulaminu, potwierdziła prawidłowość przebiegu wyborów oraz oficjalnie zatwierdziła ich wyniki uchwałą z dnia 17 stycznia 2026 roku.

W I okręgu wyborczym zaufanie pracowników zdobyli Marcin Kaczanowski oraz

Bogusław Szarek, natomiast w II okręgu wyborczym mandat uzyskał Przemysław Darowski. Wszyscy trzej wybrani członkowie Rady Nadzorczej byli kandydatami NSZZ „Solidarność”.

Uzyskany wynik potwierdza silną pozycję NSZZ „Solidarność” w Grupie Kapitałowej KGHM oraz zaufanie, jakim pracownicy darzą kandydatów zgłaszanych przez Związek. To także czytelny sygnał poparcia dla konsekwentnych działań na rzecz obrony praw pracowników i aktywnego udziału załogi w nadzorze nad spółką.



Sąd po stronie zwolnionej przedstawicielki Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Leadec

20 stycznia br., mimo jednoznacznego sprzeciwu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Leadec Sp. z o.o. w Gliwicach, oddział Polkowice, pracodawca wręczył Olimpii Humeckiej – skarbnikowi Komisji Zakładowej – wypowiedzenie, co stanowiło działanie niezgodne z prawem. Przedstawiciele Komisji podkreślają, że argumenty podnoszone przez pracodawcę są nieuzasadnione, a rzeczywistą przyczyną tej decyzji było pełnienie przez nią funkcji związkowej.

Po wniesieniu pozwu o przywrócenie do pracy Sąd Rejonowy w Lubinie wydał postanowienie o zabezpieczeniu powództwa, nakazując dalsze zatrudnianie działaczki na dotychczasowych warunkach pracy i płacy do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Decyzja ta ma istotne znaczenie, gdyż zabezpiecza prawa związkowe i chroni osoby pełniące funkcje związkowe.

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” nie pozostawi tej sprawy bez reakcji i będzie konsekwentnie stało w obronie swoich działaczy, sprzeciwiając się wszelkim próbom łamania praw związkowych.



OBWIESZCZENIE KOMISJI WYBORCZEJ			
o wynikach wyborów członków Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. XII kadencji wybieranych przez pracowników Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A. w dniach 14-15 stycznia 2026 roku			
Komisja Wyborcza ogłasza, że w wyniku głosowania poszczególni Kandydaci uzyskali następującą ilość głosów:			
Łp.	Nazwisko i imię	Ilość głosów	Procent
w I Okręgu wyborczym:			
1.	Buczek Kamil Karol	899	5,73%
2.	Kaczanowski Marcin	3211	20,47%
3.	Karmelita Mariusz	1301	8,29%
4.	Miszczuk Wojciech	2921	18,62%
5.	Młynarczyk Jan	1904	12,14%
6.	Romanowicz Wojciech	922	5,88%
7.	Rudkowski Adam	797	5,08%
8.	Szarek Bogusław	3731	23,79%
w II Okręgu wyborczym:			
1.	Darowski Przemysław	2740	42,91%
2.	Nimczyk Tomasz	1419	22,23%
3.	Zbrzyzny Ryszard	2226	34,86%

Komisja Wyborcza stwierdza, że Przedstawicielami z wyboru Pracowników Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A. do Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. XII kadencji zostali wybrani:

w I Okręgu wyborczym:
Pan Marcin Kaczanowski
Pan Bogusław Szarek
w II Okręgu wyborczym:
Pan Przemysław Darowski

Komisja Wyborcza

Pracodawca wycofał się z wypowiedzenia – Olimpia Humecka wraca do pracy

20 stycznia br., pomimo jednoznacznego sprzeciwu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Leadec Sp. z o.o. w Gliwicach, oddział Polkowice, pracodawca wręczył wypowiedzenie umowy o pracę Olimpii Humeckiej – skarbnikowi Komisji Zakładowej, objętej szczególną ochroną stosunku pracy.

Po złożeniu pozwu o przywrócenie do pracy Sąd Rejonowy w Lubinie wydał postanowienie o zabezpieczeniu powództwa, nakazując dalsze zatrudnianie działaczki na dotychczasowych warunkach pracy i płacy do czasu

su prawomocnego zakończenia postępowania.

W następstwie tych działań pracodawca wycofał swoje oświadczenie z dnia 20 stycznia o wypowiedzeniu umowy o pracę. W przekazanym piśmie zadeklarował również gotowość do dalszej współpracy. Oznacza to, że Olimpia Humecka wraca do pracy na dotychczasowych warunkach.

Ta sytuacja dowodzi, że konsekwentne działania Związku oraz wykorzystanie dostępnych środków prawnych realnie zabezpieczają prawa działaczy związkowych.

Klub SIP: nowe przepisy

Wojciech Zawadzki, Regionalny Koordynator ds. BHP, zaprosił na spotkanie Klubu SIP 21 stycznia 2026 r. nadinspektora Jana Buczkowskiego, kierownika oddziału w Legnicy Okręgowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu. Gość omówił kluczowe zmiany w Kodeksie pracy, które wliczają do stażu pracy okresy z umów zleceń, B2B, pracy za granicą oraz przerw na opiekę nad dzieckiem. Ułatwi to pra-

cownikom uzyskanie wyższych uprawnień takich jak 26 dni urlopu, nagrody jubileuszowe. Do potwierdzenia stażu pracy będzie potrzebne zaświadczenie z ZUS.

Wzrost płacy i statystyki wypadków

Nadinspektor Buczkowski poinformował o płacy minimalnej 4806 zł brutto i stawce godzinowej 31,40 zł brutto. Przedstawił statystyki

PODSUMOWANIE PRACOWNICZYCH WYBORÓW DO RADY NADZORCZEJ KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.



Minął blisko miesiąc od wyborów do Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A., w których załoga wybierała swoich przedstawicieli. Emocje już opadły, więc przyszedł czas na podsumowanie.

Pracownicy od 2018 r. powierzają misję pełnienia funkcji ich reprezentantów w nadzorze spółki przedstawicielom NSZZ „Solidarność”. Uwzględniając wybory uzupełniające z 2020 r., po raz czwarty wybrani zostali wyłącznie działacze „Solidarności”. W obecnych wyborach próbowano nie dopuścić do powtórzenia tej sytuacji, dlatego podzielono okręgi wyborcze. Osoby odpowiedzialne za ten manewr chyba nie zdawały sobie sprawy, że NSZZ „Solidarność”

jest największym związkiem zawodowym nie tylko w KGHM-ie, ale również w Grupie Kapitałowej, Zagłębiu Miedziowym, Dolnym Śląsku i całej Polsce. Nie pomogło formowanie struktury zrzeszającej kilka związków zawodowych. Zbyt duże różnice w interesach jej przedstawicieli nie były w stanie przeciwstawić się „Solidarności”, który jest związkowym monolitem prowadzącym spójną działalność propracowniczą na każdym szczeblu.

Wybory były specyficzne, ponieważ część kandydatów chcąc wygrać za wszelką cenę chwyciła się metod nieprzystających powagi bycia przedstawicielem załogi. Mogliśmy usłyszeć „populistę”, który przy dłuższej trwającej kampanii oprócz 13. i 14. pensji zapowiedziałby 15. Był też „filantrop” wykorzystujący tragedię ludzką byleby przyciągnąć do siebie wyborców, szafujący swoją niezależnością, choć wszyscy wiedzą, który związek zawodowy robił mu kampanię. Przecieraliśmy oczy ze zdumienia widząc kandy-

datów pozujących do zdjęć z politykami partii odpowiedzialnej za sprzedaż akcji KGHM, wprowadzenie podatku od wydobywania kopaliny i zakup aktywów zagranicznych. Już pomijając fakt, że kandydowali ludzie z wyrokami w przeszłości w sprawach jednoznacznie dyskwalifikujących ich za brak uczciwości...

W tej sytuacji z kim mieli przegrać Bogusław Szarek, Marcin Kaczanowski i Przemysław Darowski – kandydaci Krajowej Sekcji Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”?

Kampania wyborcza jest jedynie zwieńczeniem działalności z całej kadencji. Na głosy wyborców pracuje się kilka lat, nie kilka tygodni. Przyzwyczailiśmy się do obłudy serwowanej nam przez polityków i czasem dajemy zwinąć się obietnicom rzucającym na wiatr w ostatnich dniach przed wyborami. Niektórzy kandydaci na tym bazowali. W przeciwieństwie do nich przedstawiciele NSZZ „Solidarność” są gwarancją zabiegania o interesy zało-

gi KGHM i Spółek Grupy Kapitałowej oraz utrzymania miejsc pracy. Szarek, Kaczanowski i Darowski mają za sobą silne struktury, dzięki którym mają przełożenie na każdym szczeblu: branżowym, regionalnym i krajowym, co oznacza realny wpływ na byt załóg Polskiej Miedzi.

Dziękuję wszystkim osobom wspierającym kandydatów NSZZ „Solidarność” w kampanii wyborczej. Podziękowania kieruję również do wyborców naszych przedstawicieli, zrzeszonych i niezrzeszonych w „Solidarności”. Bardzo dziękuję członkom komisji wyborczych, którzy wykonali ciężką pracę, dzięki której mamy pewność co do uczciwości przeprowadzonych wyborów.

Pracownicy KGHM i Spółek Grupy Kapitałowej, dokonaliście słusznego wyboru, nie dajcie się zastraszyć ani podzielić. Składam Wam szczerze gratulacje!

Legnica, 09.02.2026 r.

Bartosz Budziak

Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”

Solidarność w UDG działa! – ruszyła akcja informacyjna dla załogi

Przedstawiciele Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w UDG Sp. z o.o. prowadzą akcję informacyjną wśród pracowników. Celem spotkań jest przybliżenie działalności Związku, przedstawienie aktualnych działań dotyczących wynagrodzeń i warunków socjalnych oraz zachęcenie do wspólnego działania na rzecz poprawy sytuacji w zakładzie.

Członkowie „Solidarności” informują m.in. o postulatach likwidacji uznaniowych nagród

i wprowadzenia przejrzystego systemu premiowego, a także o inicjatywie utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

To czas, by dowiedzieć się, dlaczego warto być razem i działać wspólnie. Każdy głos i każda opinia ma znaczenie — w jedności tkwi siła, a tylko razem możemy wywalczyć uczciwe i jasne zasady dla wszystkich!

Spotkaj się z przedstawicielami „Solidarności” – zapytaj, dowiedz się, włącz się do działania!

NSZZ „Solidarność”

Komunikat do pracowników UDG Sp. z o.o.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w UDG Sp. z o.o. informuje, że podjęła **stanowcze i zdecydowane działania** w sprawach, które bezpośrednio dotyczą naszych wynagrodzeń i warunków socjalnych.

DOŚĆ UZNANIOWOŚCI – CHCEMY JASNYCH ZASAD!

Związek wystąpił do pracodawcy z żądaniem **likwidacji nagrody uznaniowej** i wprowadzenia w jej miejsce **premi regulaminowej** oraz wdrożenia tabeli określającej grupy zaszerogowania stanowisk pracy. Obecny system jest nie do przyjęcia – nagrody raz są wypłacane, raz ich nie ma, bez jasnych zasad i bez wyjaśnienia. Pracownik robi swoją robotę rzetelnie, a i tak nie wie czy dostanie pieniądze, które w praktyce stały się częścią wynagrodzenia.

Taki system **dzieli załogę, rodzi konflikty i poczucie niesprawiedliwości**. Nie zgadzamy się na sytuację, w której o dodatkowym wynagrodzeniu decyduje uznanie przełożonych zamiast jasnych i jednakowych zasad dla wszystkich. Każdy pracownik UDG ma prawo wiedzieć, **za co i na jakich zasadach dostaje pieniądze**.

Dlatego domagamy się **premi regulaminowej** – opartej na **konkretnych, przejrzystych i znanych kryteriach**, bez uznaniowości i „widzi mi się”. Równa praca – równe zasady.

FUNDUSZ SOCJALNY – WSPARCIE DLA PRACOWNIKÓW

Równocześnie Związek wystąpił o **utworzenie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych**. To nie jest fanaberia, tylko narzędzie realnej pomocy dla pracowników i ich rodzin – wczasów, zapomóg, wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych. Te środki nam się należą i powinny być rozdysponowane według jasnych zasad.

W obu sprawach **zażądaliśmy natychmiastowych rozmów** i konkretnych decyzji. Nie będziemy akceptować przeciągania sprawy. Jeżeli pracodawca nie podejmie realnych działań, Związek jest gotowy do dalszych kroków przewidzianych prawem.

Sprawa dotyczy nas wszystkich!

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” będzie na bieżąco informować załogę o dalszych krokach. Tylko razem możemy wywalczyć uczciwe zasady!

pracy i 30-lecie obchodów w Zagłębiu Miedziowym



wypadkowości w regionie i kraju, odpowiadając na pytania członków SIP. Podkreślił znaczenie nowych regulacji dla poprawy warunków pracy.

Wybory w KGHM i 30-lecie Klubu

W spotkaniu uczestniczył Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe Bartosz Budziak, który przekazał informacje o wyborach do Rady Nadzorczej KGHM. Zapowiedział także zbliżające się uroczystości z okazji 30-lecia Klubu SIP – ważnego wydarzenia dla środowisk pracowniczych regionu.



Delegacja „Solidarności” w fabryce Mercedes-Benz w Sindelfingen

Kilkuosobowa delegacja NSZZ „Solidarność” na zaproszenie kolegów z Niemiec przyjechała do Sindelfingen, fabryki Mercedes-Benz leżącej nieopodal Stuttgartu – siedziby spółki. Spotkanie miało na celu nawiązanie bliższej współpracy, wymianę doświadczeń i omówienie bieżących problemów organizacji NSZZ „Solidarność” w jaworskim zakładzie.

Współpraca NSZZ „Solidarność” z niemieckim związkiem zawodowym IG Metall trwa od dziesięcioleci, zwłaszcza w branży motoryzacyjnej. NSZZ „Solidarność” w Mercedes-Benz Manufacturing Poland w Jaworze została założona w maju 2025 r. W ciągu kilku miesięcy działalności Organizacja Zakładowa prężnie działa i systematycznie zapisują się do niej kolejni pracownicy. Obecnie zrzeszonych jest blisko 200 członków Związku. Spotkanie z przedstawicielami IG Metall oraz Rady Zakładowej Mercedes-Benz było bardzo konstruktywne i jest zapowiedzią wsparcia dla działań NSZZ „Solidarność” w jaworskiej fabryce.

NSZZ „Solidarność” reprezentowali:

- **Bartosz Budziak** – przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”
- **Aneta Mazur** – zastępca przewodniczącego i sekretarz Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”

- **Kamil Wieczorek** – przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Mercedes-Benz Manufacturing Poland w Jaworze
- **Andrzej Wiśniewski** – zastępca przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Mercedes-Benz Manufacturing Poland w Jaworze
- **Patryk Pleszka** – przewodniczący Zakładowej Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność” w Mercedes-Benz Manufacturing Poland w Jaworze
- **Robert Blicharski** – członek Rady Krajowej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ „Solidarność”

Związek Zawodowy IG Metall oraz Radę Zakładową Mercedes-Benz reprezentowali:

- **Ergun Lümalı** – Przewodniczący Centralnej i Europejskiej Rady Zakładowej Grupy Mercedes-Benz
- **Uwe Oentrich** – HR - Strategiczny Partner Biznesowy MO Układów Napędowych Mercedes-Benz
- **Eleftherios Tolmidis** – Rada Zakładowa Mercedes-Benz w Sindelfingen
- **Gabriele Ibrom** – Sekretarz polityczny ds. Europy Środkowej i Wschodniej
- **Edwin Krieg** – Przewodniczący Komitetu ds. Wynagrodzeń i Komitetu Koordynacyjnego SHAQ
- **Martin Rapp** – Szef Sztabu Generalnej Rady Zakładowej Niemiec (GBR-S)
- **Sandra Geißler** – Asystentka wykonawcza Erguna Lümalı i międzynarodowych

rodowych komitetów koordynacyjnych

- **Natalie Strommer** – Zarządzanie wydarzeniami i komunikacja

Działalność NSZZ „Solidarność” w zakładzie Mercedes-Benz w Jaworze

– Od kilku lat oczekiwano powstania NSZZ „Solidarność” w zakładzie w Jaworze. Utworzyliśmy organizację 21 maja 2025 r. i od tego czasu, krok po kroku, działamy na rzecz poprawy warunków pracy i płacy pracowników, budujemy nasze struktury i nawiązujemy współpracę w kraju i za granicą. – stwierdził Kamil Wieczorek, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Mercedes-Benz Manufacturing Poland w Jaworze.

– Przystąpiliśmy do Krajowej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ „Solidarność”, która jest zrzeszona w Krajowym Sekretariacie Metalowców NSZZ „Solidarność”. Dzięki ich wsparciu udało nam się rozwiązać największy problem, jakim było bezprawne nieuznawanie przez pracodawcę istnienia organizacji. Rozpoczęliśmy również współpracę z IG Metall, której skutkiem była m.in. wizyta w Sindelfingen oraz zacieśnienie dobrych stosunków z koleżankami i kolegami z koncernu. – podsumował przewodniczący Kamil Wieczorek.



Na zdjęciu od lewej: 1 - Sandra Geißler, 2 - Edwin Krieg, 3 - Kamil Wieczorek, 4 - Patryk Pleszka, 5 - Ergun Lümalı, 6 - Andrzej Wiśniewski, 7 - Bartosz Budziak, 8 - Uwe Oentrich, 9 - Aneta Mazur, 10 - Martin Rapp, 11 - Robert Blicharski, 12 - Gabriele Ibrom.

Prośba o wsparcie dla Organizacji Zakładowej w Gates Polska Sp. z o.o.

Dziękujemy wszystkim organizacjom związkowym, które już włączyły się w akcję wsparcia dla Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy. Okazana solidarność ma dla naszych koleżanek ogromne znaczenie.

Jednocześnie przypominamy, że organizacje, które chciałyby poprzeć tę inicjatywę, wciąż mogą do niej dołączyć.

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem o wsparcie dla Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy.

Po powstaniu w lutym 2025 r. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” pracodawca podjął szereg działań wymierzonych przeciwko związkowi zawodowemu. W listopadzie 2025 r. przewodnicząca Anna Grób oraz sekretarz Katarzyna Sala – mimo sprzeciwu Komisji Zakładowej – otrzyma-



ły wypowiedzenia warunków pracy. Pozostaje to w bezpośrednim związku z ich działalnością związkową i aktywnością na rzecz pracowników.

Nasze koleżanki, dotychczas zatrudnione w dziale BHP, otrzymały „propozycje” nowych stano-

wisk, które ki pracy i je ją je z dalsze dziale. Zm dokonana b nizacji zwią naruszenie cy. Przedsta

Sąd po stronie związkowców z

Anna Grób – przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska w Legnicy oraz Katarzyna Sala – sekretarz, otrzymały od pracodawcy wypowiedzenia zmieniające warunki pracy i płacy, co związkowcy oceniają jako działania odwetowe za ich aktywność związkową. Protest przeciw tym decyzjom wyraziła zarówno Komisja Zakładowa, Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” jak i Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, a pod petycją wsparcia dla obu pracowników podpisało się ponad 250 pracowników zakładu.

Po wniesieniu przez Annę Grób i Katarzynę Salę pozwów o uznanie wypowiedzeń warun-



ków pracy za bezskuteczne, Sąd Rejonowy w Legnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydał w ich sprawach postanowienia o zabezpieczeniu powództwa. Na mocy tych rozstrzygnięć sąd nakazał dalsze zatrudnianie obu powódek na dotychczasowych warunkach

pracy i płacy do mocnego zakończenia, co stanowi kl opisanych wydarz

Organizacja NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy wybrała 18 lutego 2025 r. na 27 czerwca 2025 r. wybory władz Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy. Przewodniczącą Komisji Zakładowej została Anna Grób, która uzyskała poparcie 13 głosów, a Katarzyna Sala została sekretarzem KZ. 13 listopada 2025 r. otrzymały wypowiedzenia zmieniające warunki p

arcie

owej NSZZ „Solidarność”

o. w Legnicy



pogarszają ich warunki, jednocześnie wykluczając go z zatrudnienia w tym celu. Wobec takich warunków pracy bez zgody zarządu organizacja, stanowi rażące naruszenie przepisów prawa pracy. Wobec tego przedstawicielki Komisji Zakładowej

dowej korzystają ze szczególnej ochrony przewidzianej przepisami. W związku z tym sprawa o przywrócenie ich do pracy na dotychczasowych warunkach została wniesiona do sądu, który wydał zabezpieczenie obowiązujące do czasu rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z powyższym apelujemy o skierowanie do właścicieli przedsiębiorstwa petycji w sprawie rażącego naruszenia prawa pracy oraz niedopuszczalnego działania kierownictwa spółki wobec legalnie działającej organizacji związkowej.

Protest wobec działań kierownictwa Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy

Wyrażamy stanowczy protest wobec decyzji kierownictwa Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy, skierowanych wobec przedstawicielek Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Od momentu powstania Organizacji w lutym 2025 r. kierownictwo spółki systematycznie podejmuje działania wymierzone w osoby pełniące funkcje związkowe.

Kulminacją tej sytuacji było wypowiedzenie w listopadzie 2025 r. warunków pracy przewodniczącej Komisji Zakładowej Annie Grób oraz sekretarz Katarzynie Sali, dokonane pomimo jednoznacznego sprzeciwu właściwego organu związku zawodowego. Postępowanie pracodawcy ma charakter represyjny i jest bezpośrednio związane z działalnością związkową obu działaczek.

Jednostronne pogorszenie warunków pracy, przeprowadzone bez wymaganej zgody zarządu organizacji związkowej, stanowi rażące naruszenie przepisów prawa krajowego i międzynarodowego w zakresie ochrony praw związkowych, w tym szczególnej ochrony działaczy związkowych oraz obowiązujących standardów dialogu społecznego.

Powoływanie się na rzekome zalecenia Państwowej Inspekcji Pracy jest bezpodstawne i stanowi jedynie próbę usprawiedliwienia działań sprzecznych z prawem. Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. posiada wyraźny mandat załogi – ponad 250 pracowników zakładu udzieliło jednoznacznego poparcia swoim przedstawicielkom.

Wzywamy właścicieli oraz najwyższe władze koncernu Gates do niezwłocznego podjęcia działań nadzorczych wobec sposobu zarządzania spółką w Polsce. Oczekujemy natychmiastowego zaprzestania praktyk o charakterze represyjnym oraz pełnego poszanowania praw związkowych legalnie działającej organizacji.

Domagamy się:

1. Natychmiastowego wycofania wypowiedzeń warunków pracy przewodniczącej i sekretarz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” oraz przywrócenia obu działaczek do pracy na dotychczasowych warunkach.
2. Bezwzględного respektowania ustawowych praw oraz niezależności organizacji związkowej.
3. Zaprzestania wszelkich działań o charakterze represyjnym wobec przedstawicieli NSZZ „Solidarność”.
4. Podjęcia realnego dialogu społecznego, opartego na przepisach prawa oraz zasadach partnerstwa.

W pełni solidaryzujemy się z Organizacją Zakładową NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy i oczekujemy pilnej reakcji oraz konkretnych działań naprawczych.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku dalszego naruszania praw związkowych oraz braku skutecznej interwencji ze strony władz koncernu, zostaną podjęte wszelkie dostępne działania prawne i związkowe, w tym również na forum krajowym i międzynarodowym.

Gates

czasu prawomocnego postępowania skutkiem jest.

Zakładowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy, w dniu 20.11.2025 r. odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy. W głosowaniu wzięło udział 250 pracowników zakładu. Wybrano 3 przedstawicieli do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy. Są to: Anna Grób, Katarzyna Sali i Aneta Kozłowska.

IndustriAll Europe w obronie przedstawicielek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy

Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych industriAll European Trade Union, zrzeszająca ponad 7 milionów pracowników przemysłu w 39 krajach Europy, wyraziła oficjalne poparcie dla przedstawicielek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gates Polska Sp. z o.o. w Legnicy – Anny Grób i Katarzyny Sali.

Federacja została poinformowana przez Krajowy Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność” o wypowiedzeniu przez pracodawcę warunków zatrudnienia obu działaczek, które pełnią funkcje

związkowe w zakładowej organizacji „Solidarność”. Związek powstał w lutym 2025 roku, od tego czasu kierownictwo firmy wielokrotnie podejmowało działania wymierzone w osoby wykonujące obowiązki związkowe.

W swoim stanowisku industriAll Europe podkreśla, że ochrona przedstawicieli pracowników jest zagwarantowana przez Konwencję Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 135, ratyfikowaną przez Polskę, a także przez Zalecenie MOP nr 143 oraz, że silne relacje pracownicze, oparte na dialogu, są fundamentem europejskiego modelu społecznego.

Federacja wezwała Grupę Gates do niezwłocznego przywrócenia Annie Grób i Katarzynie Sali ich stanowisk oraz dotychczasowych warunków zatrudnienia. Zaznaczyła również, że w przyszłości funkcje związkowe powinny być wykonywane z korzyścią zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla jego pracowników, w pełnej zgodności z prawem krajowym i międzynarodowym.

Zwalczanie związków zawodowych nie ma miejsca w europejskim modelu społecznym – podkreśla industriAll Europe, wyrażając solidarność z przedstawicielkami Komisji Zakładowej NSZZ

„Solidarność” w Gates Polska w Legnicy.

Głos industriAll Europe, największej europejskiej federacji związkowej branży przemysłowej, jednoznacznie pokazuje, że działania wobec przedstawicielek „Solidarność” w Gates Polska są dostrzegane na arenie międzynarodowej i spotykają się z wyraźnym sprzeciwem ruchu związkowego.



Obrady Sztabu Akcji Protestacyjnej NSZZ „Solidarność”



W Warszawie obradował dziś Sztab Akcji Protestacyjnej powołany w grudniu przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.

„Systemowe ignorowanie głosu pracowników”

Podczas grudniowego posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „S” powołano Sztab Akcji Protestacyjnej oraz podjęto decyzję o rozpoczęciu przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej.

„W związku z dramatycznie pogarszającą się sytuacją społeczno-gospodarczą w Polsce oraz brakiem jakiegokolwiek realnego dialogu społecznego ze strony rządu, Komisja Krajowa NSZZ «Solidarność» podejmu-

je decyzję o rozpoczęciu przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej oraz o powołaniu Sztabu Akcji Protestacyjnej” – napisali wówczas członkowie Komisji Krajowej w specjalnym stanowisku w sprawie dramatycznej sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce i powołania Sztabu Akcji Protestacyjnej.

„Narastająca fala zwolnień grupowych w wielu branżach, upadłości przedsiębiorstw oraz gwałtowne pogorszenie warunków pracy w kluczowych sektorach gospodarki to bezpośredni skutek systematycznego ignorowania głosu pracowników prezentowanego systematycznie przez NSZZ «Solidarność» – przekazali przedstawiciele Solidarności.

Dalsze działania Związku

Dziś zapadły kolejne decyzje dotyczące działań Związku w najbliższym czasie. Omówiono kwestie związane zarówno z samą akcją, jak i działaniami medialnymi wokół niej.

Ponadto rozmawiano o ostatnich krokach podejmowanych przez Związek, m.in. protesty górników w PG Silesia, sytuacji w służbie zdrowia oraz w oświacie. Przewodniczący poszczególnych Regionów poruszali z kolei kwestie związane z lokalnymi problemami.

Rozmawiano także o polityce rządu, w tym ostatniej decyzji premiera dotyczącej nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Źródło: tysol.pl

Prawomocny wyrok dla byłego milicjanta z Lubina: fałszywe zeznania przeciwko działaczowi „Solidarności”

Sąd Okręgowy w Legnicy wydał prawomocny wyrok w sprawie 70-letniego Ryszarda M., byłego milicjanta z Lubina, który podczas stanu wojennego składał fałszywe zeznania prowadzące do represji wobec działacza „Solidarności”. Sprawa dotyczy wydarzeń z 31 sierpnia 1982 roku, gdy pokojowy protest w Lubinie został krwawo stłumiony przez milicję – jak relacjonuje TVP Wrocław. Milicjant oskarżył jednego z uczestników manifestacji o rzucanie kamieniami w funkcjonariuszy, mimo że wcześniej zeznał, iż nikogo nie rozpoznał. W efekcie działacz trafił do więzienia, nie przyznając się do winy.

Wyrok i kwalifikacja prawna

Ryszard M. został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata oraz grzywnę – wyrok jest prawomocny. Jak wskazał sędzia Aleksander Żurkowski z Sądu Okręgowego w Legnicy: „Najpierw pan zeznał, że nie rozpoznał żadnego z uczestników, którzy rzucali kamieniami w funkcjonariuszy milicji, a następnie, że rozpoznał pana pokrzywdzonego”. Sędzia podkreślił motywację czynu: „Zeznania składał były funkcjonariusz milicji, który wiedział o tym, iż pokrzywdzony jest członkiem Solidarności i one ewidentnie miały sprowadzić represje. To działanie było motywowane w celu umocnienia systemu komunistycznego”.

Rola IPN i sprawiedliwość po dekadach

Do skazania doprowadził Instytut Pamięci Narodowej, który po latach przeanalizował akta sprawy. Prokurator IPN we Wrocławiu



Przemysław Cieślak ocenił: „Z jednej strony na pewno pokrzywdzeni mogą tutaj czuć taką satysfakcję i nadzieję, że te sprawy jeszcze nie zostały do końca pogrzebane, że można jeszcze tutaj stosując odpowiednią kwalifikację prawną uzyskać skazanie i sprawiedliwość, a z drugiej na pewno czują też rozgoryczenie, że aż tyle lat to musiało trwać”. Prawnicy podkreślają, że takie czyny – kwalifikowane jako zbrodnie komunistyczne – nie ulegają przedawnieniu.

Kolejny proces w toku

Ryszard M. wkrótce stanie przed sądem w innej sprawie – IPN oskarżył go wraz z dziewięcioma innymi milicjantami o udział w pobiciu manifestantów pałkami i innymi niebezpiecznymi narzędziami podczas pacyfikacji protestu w Lubinie. Procesy te dowodzą, że nawet po ponad 40 latach od stanu wojennego państwo polskie dąży do rozliczenia winnych represji.

Na zdjęciu Aleksander Żurkowski (screen TVP 3)

IPN: akt oskarżenia przeciwko dziesięciu byłym funkcjonariuszom MO w sprawie zbrodni lubińskiej

W Instytucie Pamięci Narodowej odbyła się konferencja prasowa poświęcona postępowaniu śledztwa w sprawie tzw. zbrodni lubińskiej, czyli brutalnej pacyfikacji pokojowej demonstracji w Lubinie 31 sierpnia 1982 roku. W wydarzeniu udział wzięli dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN oraz prokurator Andrzej Pozorski, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Jak poinformował dr hab. Karol Polejowski, śledztwo prowadzone jest w ramach projektu „Archiwum Zbrodni”, realizowanego przez IPN od 2022 roku.

— „Projekt ten zakłada wznowienie zakończonych lub umorzonych postępowań oraz podejmowanie śledztw w sprawach niewyjaśnionych zabójstw z lat 70. i 80. XX wieku. Dzięki rozwojowi techniki i nowym analizom możliwe jest dziś dokładniejsze ustalenie przebiegu zdarzeń, a niekiedy także wskazanie konkretnych sprawców” — wyjaśniał Polejowski.

Zastępca prezesa IPN przypominał, że zbrodnia lubińska jest zbrodnią komunistyczną, a więc niepodlegającą przedawnieniu:

— „W Lubinie 31 sierpnia 1982 roku władze komunistyczne, używając ostrej amunicji, dokonały brutalnej pacyfikacji pokojowej manifestacji. Zginęły trzy osoby, kilkanaście zostało rannych, a ponad dwieście było później represjonowanych” — podkreślił.

Nad szczegółami postępowania pochylił się prokurator Andrzej Pozorski, który poinformował o skierowaniu aktu oskarżenia wobec dziesięciu

byłych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

— „Zarzuca się im udział w pobiciu mieszkańców Lubina oraz użycie broni palnej wobec uczestników pokojowej manifestacji. W wyniku oddanych strzałów zginęli Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski, a cztery osoby doznały ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” (Michał Adamowicz zmarł 5 września przyp. red) — przekazał prokurator Pozorski.

Śledztwo ujawniło, że funkcjonariusze strzelali bez żadnego zagrożenia dla swojego życia, a manifestacja miała charakter całkowicie pokojowy.

— „Nie było podstaw do użycia ostrej amunicji. To było typowe strzelanie na wprost do ludzi, którzy się cofali i nie stwarzali zagrożenia” — przytoczył fragment zeznań byłych funkcjonariuszy, dodając, że śledztwem objęto także materiały wskazujące na polecenie „pokazania siły” wobec społeczeństwa, wydane podczas narady milicyjnej w sierpniu 1982 roku.

Z ustaleń prokuratury wynika, że tylko dwa plutony MO zużyły wówczas około tysiąca sztuk amunicji kalibru 7,62 mm, a rany postrzałowe u ofiar wskazują, że strzały oddawano z bliskiej odległości. Część z podejrzanych zmarła, jeden przeżywa za granicą, a drugi – z uwagi na stan zdrowia – nie może uczestniczyć w postępowaniu.

— „Kolejne śledztwa prowadzone w ramach projektu ‘Archiwum Zbrodni’ również będą przynosić konkretne wyniki. To nasz obowiązek wobec ofiar zbrodni komunistycznych i wobec prawdy historycznej” — powiedział na zakończenie dr hab. Karol Polejowski.



HISTORIA JEDNEGO MEBLA

W październiku 1988 roku ówczesne władze państwowe złożyły zamówienie w Państwowej Fabryce Mebli Artystycznych w Henrykowie. Chodziło o stół, który miał być wykorzystany podczas spotkania ... dowódców wojsk Układu Warszawskiego, które miało się odbyć w Pałacu w Jabłonnej.

Mebel wykonano z 14 segmentów, z okleiny dębowej w stylu bidermeier.

Stało się inaczej...

Okoliczności polityczne spowodowały, że przeznaczenie stołu zmieniło się. Władze PRL organizowały rozmowy z opozycją i potrzebny był stół.

Stolarze z Henrykowa dostali więc zadanie dokończenia prac w 20 dni i podołali mu. „Mielśmy nadzieję, że dzięki naszej robocie coś w Polsce może się zmienić. Że będzie żyło się lepiej. [...] Choć szczerze mówiąc, przy robocie nie raz gadaliśmy, że to przecież niemożliwe, żeby komuniści ci pogodzili się z Solidarnością i oddali władzę. Żartowaliśmy, że dlatego ten stół taki duży, by jedni nie napluli na drugich, gdy już razem siadą” — wspominał jeden z nich Andrzej Ślesik.

Jest źle a będzie jeszcze gorzej...

Od połowy lat 80tych XX wieku stawało się jasne, że ekipa Wojciecha Jaruzelskiego kompletnie nie radzi sobie z gospodarką kraju. Kryzys pogłębiał się, ewentualne reformy jeszcze drastycznie obniżałyby warunki życia codziennego.

„O pogarszaniu się nastrojów społecznych, prócz tajnych wyników badań, świadczyły widoczne dla każdego porażki władz w ważnych prestiżowo głosowaniach. W listopadzie 1987 roku władze nie uzyskały wymaganej większości w rozpisany przez siebie referendum, które miało dać społeczne przyzwolenie na prowadzoną politykę. W czerwcu 1988 roku około połowy obywateli zbojkotowało wybory do rad narodowych.”

Przekabacić, ośwoić, wchłonać

Jaruzelski sprawował władzę właściwie bez współpracy z Biurem Politycznym PZPR. Jego najbliższymi współpracownikami był ekspercki Zespół Trzech (Ciosek, Urban, Pożoga-opracowujący memoranda, analizy, charakterystyki liderów opozycji, i propozycje rozwiązań), różnej maści profesorowie i przede wszystkim Czesław Kiszczak, szef MSW. Wzorem towarzyszy radzieckich, w PRL także chciano dokonać transformacji polityczno-gospodarczej, która umożliwiłaby utrzymanie władzy przez komunistów.

Analitycy alarmowali bowiem, że „rosną [...] roczniki – a może powiedzmy nawet pokolenie – ludzie, dla których lata 1980 i 1981 to historia. Historię tę w dodatku nie zawsze myśmy im napisali, [...]”. Fala [ewentualnego buntu] może także zmyć wczorajszych liderów kontestacji, z którymi gotowi być może byłibyśmy prowadzić cienkie gry. Pojawia się nowi trybuni i demagogi, zdezaktywizują się nasze dotychczasowe metody i taktyka rozgrywki [...], nie uda się więc drugi raz wygrać”.

Dlatego doradcy Jaruzelskiego pisali: „Uważamy, że naszym realistycznym celem powinno być ustawiczne osławianie bardziej ugodowego skrzydła nastawionego na koegzystencję z «reżimem», asymilowanie i neutralizowanie tego skrzydła, budowanie przepaści między nim a opozycją radykalno-nielegalną [...]”.

Generał Kiszczak początkowo nie był zwolennikiem rozmów z opozycją. Pojawiały się pomysły wciągnięcia Kościoła do rozmów o zmianach w Polsce. Jednak napotkano tu zdecydowany opór.

Kiszczak przedstawił także propozycję „odbycia w możliwie najszybszym czasie spotkania z przedstawicielami różnorodnych środowisk społecznych i pracowniczych”, które mogłoby „przebrać formę okrągłego stołu”. Jednocześnie jednak zastrzegł, że wyklucza możliwość uczestnictwa w obradach „osób odrzucających porządek prawny i konstytucyjny PRL”. Jednak wybuch strajków w 1988 roku przyspieszył i zmodyfikował decyzje władz.

Konstruktywna opozycja

Zaproszonymi do rozmów z Kiszczakiem et consortes był Lech Wałęsa i jego doradcy z okresu legalnej opozycji tacy jak T. Mazowiecki, B. Geremek, A. Stelmachowski, A. Michnik, J. Kuroń, związkowcy jak W. Frasyniuk (zresztą dość radykalnie nastawiony) i inni.

Po co

Po co właściwie odbyły się obrady Okrągłego Stołu?

Władze PRL chciały rozłożyć odpowiedzialność za trudne reformy gospodarcze, utrzymać władzę, a przynajmniej przejąć kapitał, uwłaszczając się na majątku państwowym.

Obradujemy

Przygotowania do obrad Okrągłego Stołu zaczęły się we wrześniu 1988 roku i trwały kilka miesięcy. Długo spornym tematem była legalizacja NSZZ Solidarność. Doszła do tego pierwsza próba likwidacji kolebki Solidarności, Stoczni Gdańskiej. Stąd rozmowy przygotowawcze zostały przerwane na jakiś czas.

18 grudnia 1988 roku został powołany Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie i to on ustalił skład delegacji opozycyjnej na obrady.

Delegacja rządowa skompletowana została przez Wojciecha Jaruzelskiego.

27 stycznia 1989 miało miejsce przełomowe spotkanie Czesława Kiszczaka i Lecha Wałęsy, gdzie ustalono ostateczny termin obrad, procedury i termin rozpoczęcia.

6 lutego 1989 roku, w Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie, odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne.

„Powołano trzy zespoły negocjacyjne (tzw. stoliki). Pierwszy – omawiający kwestię plura-

lizmu związkowego, któremu przewodniczyli Tadeusz Mazowiecki, Aleksander Kwaśniewski i reprezentujący OPZZ Romuald Sosnowski. Drugi – zajmujący się problemami gospodarki i polityki społecznej, pod przewodnictwem prof. Władysława Baki i prof. Witolda Trzeciakowskiego. Trzecim zespołem, pracującym nad sprawą reform politycznych, kierowali prof. Bronisław Geremek oraz prof. Janusz Reykowski”.

Ponadto powołano szereg tzw. „podstolików” do spraw młodzieży, oświaty, górnictwa, reformy prawa i sądownictwa, zdrowia czy ekologii. Protokoły z obrad podstolików można znaleźć na stronie Sejmu RP.

Uczestnicy prac poruszali szereg problemów, zgłaszali propozycje i rozwiązania. Zapraszali ekspertów i obserwatorów. W sumie w pracach podstolików brało udział kilkaset osób. Trudno jednak nie ulec wrażeniu, że większość wniosków nie doczekała się realizacji w praktyce.

„5 kwietnia 1989 r., po dwóch miesiącach przeciągających się negocjacji, w trakcie których kilkakrotnie dochodziło do sytuacji kryzysowych, nastąpiło podpisanie porozumień i uroczyste posiedzenie plenarne zamykające obrady Okrągłego Stołu”

Warto zwrócić uwagę, iż przy słynnym stole z Henrykowa uczestnicy rozmów spotkali się tylko dwukrotnie, na inaugurację i zakończenie obrad”

Ta cała „Magdalenka” na tych materiałach wygląda jak wielka biesiada weselna z wielokrotnymi poprawinami

„Równoległe z szeroką falą rozmów w zespołach i podzespołach okrągłego stołu ukształtował się odrębny, poufny nurt dialogu. Miał on formę spotkań roboczych w wąskim gronie z udziałem Wałęsy oraz obserwatorów strony kościelnej” - informował Biuro Polityczne Czesław Kiszczak.

Pierwsze spotkania Kiszczaka i Wałęsy miały miejsce pod koniec sierpnia 1988 roku. Ponieważ zespół opozycji zwiększył się do kilkudziesięciu osób, miejsce spotkań ustabilizowało się w ośrodku MSW w podwarszawskiej Magdalence.

Gospodarzem tych spotkań był gen PRL, szef MSW, zaufany człowiek Wojciecha Jaruzelskiego i oczywiście Moskwy, Czesław Kiszczak.

Podczas obrad Okrągłego Stołu ani razu nie pokazał się Wojciech Jaruzelski - kreowany na patrona porozumienia.

W Magdalence ustalono, że do polskiego porządku państwowego ponownie wprowadzi się urząd prezydenta. „Oczywiste – a nawet ustalone – było, iż najpoważniejszym kandydatem będzie gen. LWP Wojciech Jaruzelski. Wprawdzie nie posunięto się do wprowadzenia rządów prezydenckich, ale urzędowi temu przydano niemalą uprawnień – przede wszystkim zwierzchność nad siłami zbrojnymi i odpowiedzialność za wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo kraju. Prezydent (czytaj: Jaruzelski) miał być gwarantem ewolucyjnego kontynuowania prawdopodobnych dalszych zmian ustrojowych. W zamian za zgodę na to opozycja uzyskała wzmocnienie pozycji Senatu, którego weto wobec ustaw musiało być odrzucone przez większość 2/3 posłów”.

Zdecydowano również o przywróceniu Senatu.

Ustalono termin wyborów parlamentarnych oraz kształt ordynacji wyborczej. To w Magdalence oferowano opozycji możliwość walki o 100% miejsc w Izbie Wyższej parlamentu w zamian za zgodę na to, że wolne wybory do Sejmu przeprowadzi się tylko na 35 % miejsc. Pozostałe 65% mieli obsadzić kandydaci PRON (Patriotyczny Ruch Ocalenia Narodowego - PZPR, SD, ZSL). Władze wymyśliły sobie także tzw. Listę Krajową, którą miało obsadzić 35 najbardziej prominentnych funkcjonariuszy państwowych (np. Czesław Kiszczak, Stanisław Kania, Mieczysław Rakowski, czy Alfred Miodowicz).

W ten PZPR sądziła, że odniosła sukces, i że zapewniła sobie spokój na najbliższe 4-5 lat sposób, podczas których będzie mogła spokojnie przeprowadzić transformację ustrojową po swojej myśli.

W Magdalence wyrażono również zgodę na legalizację NSZZ „Solidarność”.

Spotkania były filmowane. Oficjalnie z kronikarskiego obowiązku, czy jednak MSW i SB zbierało materiały w celach historycznych, czy raczej dla późniejszego kompromitowania strony opozycyjnej?

Alkohol podawany podczas posiłków był bowiem stałym elementem rozluźniania atmosfery.

Wspólne posiłki, toasty, opowiadane anegdoty stworzyły specyficzną więź między uczestnikami negocjacji nazwaną później „duchem Okrągłego Stołu”. Okazało się, że na wiele lat ukształtował on główną scenę polityczną oraz kształt państwa (wyłom nastąpił tak naprawdę podczas tzw. afery Rywina w 2004 roku - ale to osobny temat).

Skutki

Jak zauważał prof. Piotr Gontarczyk - Okrągły Stół oceniany był pozytywnie. Przyczynił się do przemian ustrojowych, pojawiły się niezależne media, przestrzeń do reform gospodarczych.

Jednak przy Okrągłym Stole nie były reprezentowane wszystkie środowiska opozycyjne. „Część z nich, przeciwna negocjacom z komunistami 25 lutego 1989 r. uczestniczyła w kongresie Opozycji Antyustrojowej: KPN, PPS - Rewolucja Demokratyczna, Solidarność Walcząca, Ruch „Wolność i Pokój” oraz przedstawiciele Grupy Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

A to doprowadziło do tego, że „scena polityczna po 1989 r. była w znacznej mierze uformowana przez beneficjentów Okrągłego Stołu, czyli środowisko tych, którzy przy nim siedzieli, jak Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Adam Michnik i ci wszyscy, którzy rozmawiali z komunistami”.

„Jedni za sprawą siedzenia przy tym meblu chcieli przenieść komunistyczne wpływy (...) w Polskę, która była w czasie transformacji.”

Podczas jednego ze spotkań, Stanisław Ciosek (druga po Kiszczaku postać ze strony rządowo-partijnej) powiedział do przedstawicieli opozycji: „Za mało, za mało samochodów macie, tak to wam załatwimy panowie, ten parlament zbudujemy, władzą się podzielimy to będziecie mieli piękne...” - te słowa dobrze oddają intencje władz PRL.

Trudno się dziwić, że władze odbierały ustalenia Okrągłego Stołu, (a mówiąc szczerze z Magdalenki) za sukces również dlatego, iż „ci, którzy dzierżyli w Polsce władzę zupełnie bezprawnie, metodami siłowymi dopuszczali się przestępstw, uzyskali możliwość normalnego uczestniczenia w systemie politycznym”.

Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie (130 osób) powstał 18 grudnia 1988 roku, a już 3 stycznia 1989 roku SB stworzył „Wykaz członków Komitetu Obywatelskiego” z różnego rodzaju notatkami i charakterystykami.

Inwigilacja i zbrodnie nie ustawały więc ani na chwilę.

20 stycznia zamordowano bestialsko księdza Stefana Niedzielaka, 30 stycznia księdza Stanisława Suchowolca. Tymczasem 27 stycznia 1989 roku Kiszczak przyjaźnie rozmawiał z Lechem Wałęsą.

„Drudzy siadali z dobrymi intencjami, aby na Okrągły Stół patrzeć jak na punkt strategiczny, pewien taktyczny moment, w drodze do tego, aby Polska w istocie w krótkim czasie miała niezależne, wolne wybory i by była państwem suwerennym i niepoległym”

Nie same więc obrady i postanowienia, ale ludzie byli kluczem do przemian w Polsce.

Społeczeństwo miało dość i wykorzystало okoliczności do maksimum.

Gdy zostały ogłoszone termin wyborów, w całym kraju powstawały Komitety Obywatelskie (jeśli sądzisz Drogi Czytelniku, że Nasz Nieoceniony Redaktor Naczelny był członkiem Komitetu w Legnicy i przygotowywał wybory 4 czerwca 1989 roku, to się... nie mylisz), młodzi ludzie angażowali się w propagowanie kandydatów solidarnościowych, rozwieszanie plakatów, roznoszenie ulotek. Społeczeństwo podeszło do sprawy poważnie. I, jak to władze po wyborach zauważyły: „Zachowało się nieprawdopodobnie”. Choć W. Jaruzelski został prezydentem to sprawował funkcje niecałe 2 lata, Sejm Kontraktowy trwał 2 lata zamiast 4 lata. Wiosną 1989 roku zarejestrowano NSZZ „Solidarność” i NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Wznowiono wydawanie „Tygodnika Solidarność”, powstał niezależny dziennik „Gazeta Wyborcza”.

Mebel

„Byli też tacy, którzy wprawdzie przed 1989 r. byli przez system komunistyczny represjonowani, byli jego ofiarami. Ale niejako w efekcie tych negocjacji, tych rozmów pojawił się syndrom sztokholmski, w którym wybaczone wszystkie zbrodnie systemu komunistycznego”

Choć więc elity władzy i jej rozmówców ze strony opozycyjnej uważały, że rzeczy toczą się zbyt szybko i jak to mówił Bronisław Geremek „są w społeczeństwie siły, które nie akceptują negocjacji z komunistami a „przebieg wyborów rozbudził aspiracje społeczne szeroko, i że to rozbudzenie niekiedy przekracza granice realizmu politycznego” - to społeczeństwo, zupełnie nie przejęte geremkowym realizmem, podążało ku wolności.

18 grudnia 2025 roku Prezydent Karol Nawrocki, podczas usuwania Okrągłego Stołu z Pałacu Prezydenckiego i przenoszenia do Muzeum Historii Polskiej, powiedział „Chciałbym z dumą powiedzieć: dziś skończył się w Polsce postkomunizm”. Agnieszka Rurak-Żeleźny

Bibliografia:

Obrady Okrągłego Stołu | dzieje.pl - Historia Polski

Taśmyz Magdalenki [film dokumentalny + materiały archiwalne]

Dr P. Gontarczyk o okrągłym stole: może lepiej, gdyby go w ogóle nie było | dzieje.pl - Historia Polski

Polityczne konstruowanie „okrągłego stołu” - TEKS-TY Przystanek Historia

Okrągły Stół zniknie z Pałacu Prezydenckiego. „Dziś skończył się w Polsce postkomunizm” – skomentował prezydent - XYZ

Ruszył pilotaż mobiSol

– aplikacji mobilnej NSZZ „Solidarność”

Ruszył projekt pilotażowy oficjalnej aplikacji mobilnej NSZZ „Solidarność” – mobiSol, stworzonej jako nowoczesne narzędzie komunikacji z członkami i sympatykami Związku. Aplikacja umożliwia szybki dostęp m.in. do elektronicznej legitymacji związkowej, aktualności, wydarzeń, benefitów oraz ankiet i konsultacji społecznych.



Aplikacja mobiSol to oficjalna aplikacja mobilna NSZZ „Solidarność”, stworzona jako narzędzie komunikacji dla członków i sympatyków Związku, oferująca aktualności, wydarzenia, benefity, e-legitymację, ankietę, a nawet chatbota prawnego. Daje szybki dostęp do informacji związkowych i ofert zniżkowych, integrując wszystkie funkcje dla członków związku w jednym miejscu.

Najważniejsze funkcje aplikacji:

- Elektroniczna legitymacja ELC.
 - Wiadomości i powiadomienia – informacje krajowe, regionalne i branżowe, z możliwością filtrowania i wyciszania.
 - Kalendarz wydarzeń – spotkania, szkolenia i wydarzenia związkowe z przypomnieniami push.
 - Ankiety i konsultacje – anonimowe badania opinii.
 - Dane kontaktowe – szybki dostęp do danych kontaktowych struktur regionalnych i branżowych.
 - Baza benefitów – atrakcyjne oferty i zniżki dostępne dla członków.
 - Portfel kart – możliwość dodawania własnych kart lojalnościowych poprzez skan kodów.
 - Chatbot z wiedzą prawną – szybki dostęp do informacji z prawa pracy, BHP i dokumentów związkowych.
 - Multimedia – galeria zdjęć i wideo.
- Instalacja mobiSol
- Na grafie obok można dowiedzieć się, jak łatwo ściągnąć i zainstalować aplikację.

NSZZ
Solidarność

Krótką Instrukcją Instalacji

Oficjalna aplikacja NSZZ „Solidarność” mobiSol od instalacji do aktywnej ELC

- 1 Pobranie Aplikacji**
 - ✓ Otwórz sklep z aplikacjami na swoim telefonie:
 - Google Play (Android)
 - App Store (iOS)
 - ✓ Wpisz w wyszukiwarkę: **mobiSol**
 - ✓ Wybierz oficjalną aplikację NSZZ „Solidarność” i kliknij Zainstaluj.
 - ✓ Aplikacja jest bezpłatna i oficjalna – wydana przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.
- 2 Uruchomienie Aplikacji**
 - ✓ Po zakończeniu instalacji uruchom aplikację.
 - ✓ Pozwól aplikacji na wysyłanie powiadomień.
 - ✓ Zapoznaj się z krótkim wprowadzeniem.
 - ✓ Zaakceptuj regulamin i kliknij **Przejdź dalej**.
- 3 Aktywacja Legitymacji ELC**
 - ✓ Kliknij przycisk **Powiaż legitymację**.
 - ✓ Podaj wymagane dane identyfikacyjne członka NSZZ „Solidarność” (zgodnie z komunikatami w aplikacji): Imię, nazwisko oraz numer legitymacji.
 - ✓ Zaakceptuj Politykę prywatności aplikacji.
 - ✓ Zatwierdź operację klikając przycisk **Zaczynamy**. Aplikacja zadziała bez dodania legitymacji, ale nie będziesz mieć dostępu do niektórych funkcji. Informacje o tym, jak dołączyć do związku, deklarację członkowską i wniosek o wydanie ELC znajdziesz na www.solidarnosc.org.pl
 - ✓ Na adres e-mail powiązany z legitymacją otrzymasz sześciocyfrowy kod. Wpisz go.
 - ✓ Od tej chwili Elektroniczna Legitymacja Członkowska (ELC) jest dostępna w aplikacji – zawsze pod ręką. Jeśli na tym etapie wystąpił jakiś problem, skontaktuj się ze swoim Regionem.
- 4 Korzystanie z Aplikacji**
 - ✓ Po aktywacji ELC możesz w pełni korzystać z aplikacji:
 - otrzymywać wiadomości i powiadomienia krajowe, regionalne i branżowe,
 - sprawdzać kalendarz wydarzeń i szkoleń,
 - brać udział w ankietach i konsultacjach,
 - korzystać z bazy benefitów i zniżek,
 - zadawać pytania chatbotowi z wiedzą prawną,
 - szybko znaleźć kontakty do struktur Solidarności.
- 5 Ważne Informacje**
 - ✓ Po zalogowaniu do **mObywatel** można sprawdzić numer ELC.
 - ✓ Legitymacja jest zawsze dostępna w telefonie.
 - ✓ W razie problemów z aktywacją ELC należy skontaktować się z właściwą strukturą regionalną NSZZ „Solidarność”.

Krajowy System e-Faktur (KSeF) – ważne informacje dla Organizacji Związkowych

Od 1 lutego 2026 r. organizacje związkowe NSZZ „Solidarność” powinny być przygotowane do odbioru faktur kosztowych za pośrednictwem Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF). Oznacza to stopniowe odejście od faktur papierowych oraz plików PDF przesyłanych e-mailem.

KSeF jest państwową platformą do wystawiania, przysyłania i przechowywania tzw. faktur ustrukturyzowanych (w formacie XML). Dla organizacji związkowych kluczowe znaczenie ma gotowość do odbioru faktur od lutego 2026 r., ponieważ część dostawców objętych obowiązkiem KSeF może zaprzestać wysyłania dokumentów w formie papierowej lub elektronicznej (PDF).

Najważniejsze terminy

Od 1 lutego 2026 r. – obowiązkowy odbiór faktur w KSeF od podmiotów, których obrót przekracza 200 mln zł (np. dostawcy energii, operatorzy telekomunikacji).

Od 1 kwietnia 2026 r. – objęcie obowiązkiem wystawiania faktur w KSeF pozostałych podatników VAT.

Do końca 2026 r. – paragony z NIP do kwoty 450 zł będą funkcjonować poza systemem KSeF.

Od 1 stycznia 2027 r. – objęcie obowiązkiem KSeF wszystkich podatników, w tym podmiotów o najmniejszej skali sprzedaży (do 10 tys. zł miesięcznie).

Oznacza to, że w 2026 roku w obiegu nadal będą zarówno faktury papierowe, jak i faktury przesyłane poza systemem KSeF, ponieważ część przedsiębiorców – mimo braku obowiązku – może jeszcze stosować dotychczasowe formy dokumentów. Równolegle

funkcjonować będą także paragony z NIP do kwoty 450 zł.

Od 2027 roku KSeF stanie się obowiązkowy dla wszystkich podatników, co oznacza, że wszystkie faktury wystawiane na organizacje związkowe będą dostępne w systemie KSeF i przechowywane tam przez 10 lat.

Co musi zrobić Organizacja Związkowa, aby mieć dostęp do KSeF:

- Wyznaczyć osobę odpowiedzialną za logowanie do systemu i odbiór faktur w KSeF – rekomendowany jest skarbnik, przewodniczący Komisji lub księgowa prowadząca dokumentację Organizacji. Osoba ta musi posiadać Profil Zaufany.
- Podjąć stosowną uchwałę w sprawie wyznaczenia tej osoby – wzór uchwały.
- Złożyć formularz ZAW-FA w Urzędzie Skarbowym właściwym dla siedziby organizacji. ZAW-FA upoważnia wskazaną osobę do dostępu do systemu KSeF.

W razie dodatkowych pytań lub potrzeby uzyskania dodatkowych wskazówek proszę kontaktować się z Główną księgową – Teresą Birut, ksiegowosc.legnica@solidarnosc.org.pl, tel. 511 952 364.



Staż pracy na nowo. Złóż wniosek do ZUS i uzyskaj zaświadczenie dla pracodawcy

Od 1 stycznia 2026 roku w sektorze publicznym, a od 1 maja także w prywatnym, do stażu pracy wliczać będą się okresy pracy na zleceniu czy prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej. By pracodawca mógł uznać te okresy, potrzebne jest specjalnie zaświadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sprawdź, jak je uzyskać!

Jeśli pracujesz w sektorze publicznym, już od 1 stycznia 2026 roku możesz złożyć u pracodawcy wniosek o naliczenie stażu pracy na nowo – z uwzględnieniem m.in. okresów pracy na umowie zleceniu czy prowadzenia działalności gospodarczej.

Oznacza to, że pracownicy, którzy w przeszłości pracowali na umowie zlecenie czy prowadzili działalność, otrzymają nowe uprawnienia wynikające z zaliczenia tych okresów do stażu pracy.

Potrzebujesz do tego zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jak je uzyskać? To proste!

Jak uzyskać zaświadczenie z ZUS?

Krok 1

Zaloguj się na swoje konto ZUS: www.zus.pl/ezus/logowanie.

Krok 2

W menu po lewej stronie wyszukaj zakładkę „Usługi”.

Krok 3

Wyszukaj z listy usług „Złożenie wniosku USP. Wniosek o wydanie zaświadczenia o ubezpieczeniu dla celów doliczania okresów do stażu pracy” (jeśli nie możesz znaleźć, w okienku wyszukiwania wpisz „USP”).

Krok 4

Uzupełnij wniosek (częściowo uzupełniony już o Twoje dane) i wyslij.

Mam zaświadczenie – i co dalej?

Otrzymane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaświadczenie przekaz swojemu aktualnemu pracodawcy.

Jeżeli z jakiegoś powodu ZUS nie będzie w stanie wydać takiego zaświadczenia (np. bo przepracowany okres był dawno temu), pracownik będzie miał możliwość udowodnienia stażu własnymi dokumentami.

Co wliczy się do stażu pracy?

Zgodnie z ustawą do stażu pracy wliczać będą się:

- okresy prowadzenia pozarolniczej działalności oraz współpracy z osobą prowadzącą działalność,
- okres zawieszenia działalności gospodarczej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem,

- okresy wykonywania umowy zlecenia,
- świadczenia usług, umowy agencyjnej oraz okres pozostawiania osobą współpracującą,
- okres pozostawiania członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej i spółdzielni kółek rolniczych,
- przebyty za granicą (udokumentowany) okres wykonywania innej niż zatrudnienie pracy zarobkowej.

Ważne terminy

Nowe przepisy ustawy obowiązują od 1 stycznia 2026 roku – dla pracodawców z sektora finansów publicznych, a pierwszego dnia miesiąca po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy, czyli od 1 maja 2026 roku – dla pracodawców spoza sektora publicznego.

Uwaga!

Masz 24 miesiące na dostarczenie pracodawcy dokumentów potwierdzających nowe okresy od dnia:

- 1 stycznia 2026 roku – jeżeli jesteś zatrudniony u pracodawcy będącego jednostką sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych,
 - 1 maja 2026 roku – jeżeli jesteś zatrudniony u pracodawcy niebędącego jednostką sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych.
- Jeżeli nie udokumentujesz jakiegoś okresu w tych terminach, pracodawca zatrudniający Cię odpowiednio 1 stycznia 2026 roku albo 1 maja 2026 roku, nie wliczy go do okresu zatrudnienia, od którego należą się uprawnienia pracownicze.